

Paweł Cembrowicz

Wigilia Paschalna, Pascha Wcielenia i Pascha Zmartwychwstania

Wrocławski Przegląd Teologiczny 11/2, 279-280

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zechciejmy zatem powtórzyć za Matką Teresą: „Jeżeli będziemy kierować się logiką krzyża, świat pozna, że należymy do Jezusa, że nasze czyny nie są niczym innym jak naszą miłością wcieloną w życie”.

ks. Paweł Cembrowicz

WIGILIA PASCHALNA – 10 IV 2004

Pascha Wcielenia i Pascha Zmartwychwstania

1. W ikonografii Kościoła wschodniego scena Bożego Narodzenia jest przedstawiana w przedziwny sposób. Grota Betlejemka nie jest zwykłą pasterską stajenką. Dzieciątko Jezus nie jest złożone do kołyski, ale położone w grobie. Grota, ciemny otwór do wnętrza ziemi – to piekło. By dotknąć otchłani i stać się sercem stworzenia, Chrystus mistycznie swoje narodzenie umieszcza w głębi otchłani, gdzie niszczy zło. Chrystus narodził się w cieniu śmierci, Boże Narodzenie pochyła niebios a aż po piekło, a my wpatrujemy się w leżącego w żłobie „Baranka z Betlejem, który zwyciężył węża i dał pokój światu” (por. Paul Evdokimov, *Sztuka ikony. Teologia piękna*, Warszawa 1999, s. 231). Może dziwić, że dzisiejszej, paschalnej Nocy przywołujemy scenę Bożego Narodzenia. Jak najbardziej na miejscu właśnie dzisiejszej Nocy jest wspomnianie początku naszego zbawienia, które zaczyna się tamtej nocy, gdy Przedwieczne Słowo Ojca przyjęło ludzkie ciało i rozbiło wśród nas swój namiot. Niezwykle wyczuwa tę tajemnicę właśnie chrześcijański Wschód, nazywając Boże Narodzenie Paschą Wcielenia. Dziś Pascha Narodzenia znajduje swoje wypełnienie w Pasze Zmartwychwstania: Chrystus złożony w grobie, zstępuje do otchłani, aby zwyciężyć starodawnego węża, uwolnić z mocy ciemności pierwszego człowieka, Adama, a nam wszystkim przynieść radosną wieść o zwycięstwie nad mocami zła, grzechem i śmiercią. Dzisiejszej nocy rozważamy w sposób uroczysty całą historię zbawienia. Przypominamy sobie wielkie rzeczy, które Bóg uczynił dla nas, od początku, od stworzenia, poprzez cały Stary Testament, aż do nadejścia pełni czasów, objawienia się naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Dzisiejszej Nocy rodzi się Nowe Życie! Chrystus, Wcielony Bóg, zwycięsko wychodzi z grobu. Chrystus staje się naszą Paschą.

2. Noc Paschalna to również czas, podczas którego uświadamiamy sobie nasze wszczęcie w Chrystusa. Podążamy do źródła chrzcielnego, aby być świadkami rodzenia się nowych członków Chrystusowego Ciała, poprzez odradzające obmycie w wodach chrztu. Podążamy tam, aby wspomnieć nasze narodzenie do życia z Chrystusem w Jego Kościele. Odnawimy chrzcielne przyrzeczenia, by uświadomić sobie, że już uczestniczymy w Męce i Śmierci Chrystusa, doświadczając Jego Zmartwychwstania – jest to nasza pierwsza Pascha. Jednocześnie oczekujemy spełnienia się Jego Paschy w naszym życiu, gdy przyjdzie na końcu czasów – doświadczymy wtedy drugiej Paschy, w której znajdzie dopełnienie i kres nasze ustawiczne umieranie dla grzechu i rodzenie się do nowego życia. To dlatego też będziemy spożywać eucharystyczny Pokarm, Ciało i Krew naszego Pana, Jezusa Chrystusa, aby mieć w Nim swój udział. Eucharystia bowiem jest darem Chrystusa Zmartwychwstałego dla Jego Kościoła.

3. Bóg przyszedł do nas w swoim Synu, objawiając się w Betlejemskiej Grocie, a potem w słowach i czynach Mistrza z Nazaretu. Gdy nadeszła Jego godzina, objawił się jako prawdziwy Baranek, który gładzi grzechy świata. Jezus poprowadził nas od Groty Betlejemskiej do Groty swojego Grobu, aby pokazać nam, że On jest Początkiem i Końcem. Dzisiejszej Nocy objawimy naszą radość, płynącą od Chrystusa Zmartwychwstałego całemu światu. Czujemy jednak zobowiązanie, aby tę radość objawiać ciągle, nie tylko w Wielkanocną Uroczystość. Do tej radości zachęca nas Matka Teresa z Kalkuty: „Nie pozwólmy, by w naszych sercach wygasła radość miłości do Jezusa; dzielimy się tą radością ze wszystkimi, których spotkamy. Ta promieniująca radość jest prawdziwa, nie ma bowiem powodu, dla którego nie mielibyśmy być szczęśliwi – przecież Jezus jest z nami”. Nieśmy zatem tę radość, że Jezus Chrystus, Prawdziwy Bóg i Prawdziwy Człowiek, który narodził się w Betlejem Judzkim, umarł na Kalwarii, powrócił do życia. Bądźmy świadkami w naszej codzienności, że On żyje – również w naszych sercach.

ks. Paweł Cembrowicz

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO – 10 IV 2004

Świadkowie Zmartwychwstałego

1. „Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono” – z takim przesłaniem wracają w wielkanocny poranek niewiasty od Chrystusowego grobu. Wybrały się tam, aby dokończyć obrzędów pogrzebowych, przerwanych przez czas szabatu. Jeszcze nie myślą o tym, co się naprawdę mogło stać. Jeszcze myślą zbyt po ludzku, nie pamiętając, co Mistrz z Nazaretu mówił o nadejściu Jego godziny i jej wypełnieniu. Nic w tym dziwnego, myślą po ludzku. Człowiek złożony do grobu już z niego nie wychodzi. Apostołowie Piotr i Jan natychmiast biegną do grobu, aby sprawdzić wiadomość, którą przyniosły kobiety. Ich rozumowanie pójdzie w innym kierunku. Przypomną sobie słowa Jezusa o konieczności oddania życia, aby je znowu odzyskać. Zrozumieją Pismo, które mówi, że Mesjasz ma powstać z martwych. Zrozumieją i uwierzą. Fakt Chrystusowego Zmartwychwstania zmieni zupełnie ich życie.

2. Jak bardzo Zmartwychwstanie wpłynęło na życie Dwunastu, dowiadujemy się z księgi Dziejów Apostolskich. Wysłuchany dzisiejszy fragment (Dz 10,34a.37-43) ukazuje nam życie Kościoła już po Zmartwychwstaniu Pańskim i Zesłaniu Ducha Świętego. To Piotr, ten, który zapał się Pana, staje się pierwszym świadkiem i głosicielem Dobrej Nowiny, że w Jezusie z Nazaretu wypełnił się odwieczny plan Ojca. W Nim dokonało się nasze odkupienie i w Nim mamy przystęp do Boga: „każdy, kto w Niego wierzy, w Jego imię otrzyma odpuszczenie grzechów”. Niezwykle jest, że tych Dwunastu, a potem ich uczniowie w przeciągu kilkudziesięciu lat potrafili „zarazić” cały ówczesny świat Nowiną, że w Jezusie, prawdziwym Bogu i prawdziwym Człowieku, ukrzyżowanym i zmartwychwstałym, każdy człowiek może dostąpić zbawienia.

3. Święty Paweł, który przeżył niezwykle spotkanie ze Zmartwychwstałym pod Damaszkim, stając się z prześladowcy naśladowcą Jezusa, mówi nam o konsekwencjach